GAZETA KRAKOWSKA

Nro 92.

Z KRAKOWA DNIA 17. LISTOPADA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 17 miesiąca Października Roku 1811.

FREDERYK AUGUST
z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Zważywszy okazuiące się z doświadczenia niedogodności przepisow kar execucyynych za spoźnione podatki w Dekrecie Naszym 19 Czerwca 1810 roku wskazanych, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Art. 1. Od czasu ogłoszenia ninieyszego Dekretu, Dekret Nasz pod dniem 19 Czerwca 1810 wydany, w mocy swoiey ustaie, przepisy iego w wybieraniu zaległości wykonywanemi więcey nie będą, a w mieysce takowych nastepuiące prawidła zachowanemi bydź maią.

Art. 2. Do kogo należy płacić podatek zaległy, od tego tylko, lub tego, który w prawa iego wstąpił, poszukiwana będzie kara w poniższych artykułach za iego zatrzymanie przepisana, i iego tylko własności dochód i ruchomości na uspokoienie Skarbu zaiętemi bydź mogą.

Art. 3. Wybieranie każdego podatku trwać będzie miesiąc cały, przez drugi miesiąc iuż ten podatek pobierany będzie z opłatą kary w niższych artykułach przepisaney. Pierwszych dni trzeciego miesiąca będzie zesłaną do zadłużonych sekwestracya, i ta wraz z licytacyą prowentow na uspokoienie Skarbu, dłuższego czasu zabierać nie może, iak miesiąc ieden; a to tak, aby z ostatnim dniem trzeciego Miesiąca, w każdym Powiecie przepisom w ninieyszym Dekrecie wyrażonym, zadosyć się stało.

Art. 4. W każdym Powiecie Rada Powiatowa obierze z pomiędzy siebie, lub z osiadłych, i moralnością zaleconych mieszkańcow, czterech lub więcey w miarę potrzeby Sekwestratorow, którzy aby na każde wezwanie Podprefekta na sekwestr wyiechać mogli, bez iego pozwolenia z Powiatu oddalać się nie będą mocni. W nowych Departamentach Podprefekci, zwoławszy do miasta Powiatowego naymniey dwunastu mieszkańcow, naywięcey podatku w tym Powiecie opłacanych, wybrać im podobnie czterech lub więcey Obywateli na urząd Sekwestratorow zlecą; gdyby takowy wybor w którym Powiecie nienastąpił, Prefekt Sekwestratorow wyznaczy. Wybrani lub wyznaczeni Sekwestratorowie, gdy na Sekwestracyą zesłani zostaną, po złotych pol.

sześć dyety przez czas swoiey czynności na dzień pobierać będą, na co fundusz z kar podatkowych przeznacza się; po uczynionym zaś na końcu roku obrachunku kar podatkowych, gdyby się z nich iaka summa, od opłat dyet pozostała, tę na fundusz dla Szpitala Dzieciątka Jezus oddaną mieć chcemy.

Art. 5. Wybrani Sekwestratorowie wykonaią przysięgę przed Podprefektem Powiatu na rotę następuiącą:

" Ja przysięgam Panu Bogu, &c. Jako przyięte przezemnie obowiązki urzędu Sekwestratora, wiernie i gorliwie dla kraiu pełnić będę, żadnym datkiem, przyiaźnią lub pokrewieństwem na szkodę Skarbu uwieść się nie dam; od nikogo nic nad przepis wymagać nie będę, ale iedynie przestaiąc na nadgrodzie przez Dekret Nayiaśnieyszego Pana mnie oznaczoney, z wiernością, rzetelnością, i cnotą się zachowam, zgoła urząd ten moy tak sprawować będę iak sumienie i poczciwość, nakazuie, bez krzywdy i i folgowania komukolwiek, — tak mi Panie Boże, &c.,,

Art. 6. Od przyięcia Urzędu Sekwestratora wymawia iedynie wiek podeszły, słabość, i obowiązki innego Urzędu: Urząd ten trwa rok ieden, po którego upłynieniu gdyby która z obranych osób złożyć go oświadczyła, inne osoby sposobem w artykule 4tym przepisanym, obrane będą. Urząd ten iest rzetelnym stopniem zasługi, wymawiaiący się bez żadnych ważnych przyczyn, przez Prefekta do Ministra doniesieni, za mniey zdatnych do usług kraiowych uważani będą.

Art. 7. W każdym Departamencie zaraz po ogłoszeniu ninieyszego Dekretu, a następnie przy początku każdego roku finansowego będzie wydrukowane, rozdane, przez gazety, dzienniki, i inne pisma publiczne ogłoszone i na drzwiach wszystkich kass Powiatowych przybite, iasne i dokładne wyszczególnienie podatkow z wyrażeniem ich rodzaiu, i terminu przed którym opłacone bydź winny; w każdym zaś Powiecie na miesiąc przed ratą podatkową, ostrzeżenie o niey nietylko okolnikiem mieszkańcom udzielone będzie, lecz nadto do wszystkich kościołow Parafialnych rozesłane zostanie, wraz z zaleceniem Plebanom, aby takowe co Niedziela z ambon w ciąż przez niedziel cztery ludowi ogłaszali, i potrzebę zapłacenia podatku, oraz karę za uchybieniem terminu idącą, przypominali.

Art. 8. W każdym Powiecie będzie sporządzone przez Podprefekta wspólnie z kassyerem stosownie do położenia kontrybuentow od miasta Powiatowego urządzenie przez które bliższym kontrybuentom pierwsze dni miesiąca, odleglejszym poźnieysze do stawienia się z podatkiem oznaczone będą, i takowe przez okolnik mieszkańcom Powiatu ogłoszone. Kassyerowi do wiernego zachowania podane zostanie.

Art. 9. Porządku tak przepisanego Kassyerowi w żaden sposób przestąpić nie wolno; i gdyby o uchybienie iego oskarżonym został, za każde dowiedzione przestępstwo karę stu zł. pol. zapłaci. Gdyby który z kontrybuentow acz dalszych położeniem mieysca, miał zręczność zapłacić podatek przed dniem, iaki dla niego w rozkładzie wyznaczony został, może, i powinien od niego przyiąć Kassyer, lecz dopiero w kolei, gdy się ułatwia ci, którym ten dzień za normalny przepisanym został.

Art. 10. Kontrybuenci wyznaczonego dnia uchybiaiący sami sobie przypisać powinni szkody na które się przez opoźnienie narażaią; mogą oni w prawdzie podatek zapłacić w następnych dniach, lecz dopiero w kolei po tych, którzy z porządku przepisanego na dniu sobie naznaczonym stawili się, przecież, gdyby się na ieden dzień ziechało kilku kontrybuentow, którzy wyznaczonego dnia uchybili, po ułatwieniu nayprzod tych, którzy terminu dochowali, koley miedzy opieszałemi zachowana będzie taka, aby od tego, który naymniey dni spoźnił się, naypierwey, a od tego który naywięcey, na końcu podatek odebrany został, a ztąd gdy wyniknąć może, iż w przeciągu do wno-

szenia podatkow oznaczonego miesiąca, zabrakłoby czasu na odebranie go od tego który się opoznił na terminie iemu wyznaczonym, takowy opoźniaiący się podpadnie karze artykułem następuiącym oznaczoney. Przestępuiący powyższy porządek Kassyer llo zł. pol. zapłaci.

Art. 11. Ktoby w przeciągu miesięca, w którym podatek do zapłacenia przypada, to iest do ostatniego dnia jego *inclusive* należytości Skarbowey do Kassy nie wniosł, w następnym miesiącu podatek bez opłacenia kary przyiętym od niego nie będzie; ale wnoszący go w pierwszey połowie nastepnego miesiąca, to iest w pierwszych dniach piętnastu *inclusive*, od złotego iednego pół grosza polskiego, wnoszący zaś po piętnastym dniu aż do ostatniego *inclusive*, iuż nie pół grosza, ale grosz cały od złotego, iako karę za opieszałość zapłaci; dla łatwieyszego zaś wyrachowania i uniknienia ułomkow, gdzie od należytości podatkow grosze zbywaią, od tych kara liczoną nie będzie, rownie gdzieby w wyrachowaney karze pół groszek, szeląg, lub inny ułomek dla Skarbu przypadał, ten pobierany do kassy bydź nie ma. — Przy odbieraniu podatku z karą porządek w artykułach 9. i 10tym przepisany zachowanym bydź winien.

Art. 12. Z ostatnim dniem drugiego miesiąca zamyka się kassa, kassyer podaie naydaley w trzy dni wypis z zaległości Podprefektowi, a ten z takowey konsygnacyi ułożywszy listę kontrybuentow, od których ilość podatku przez sekwestracyą odzyskana bydź musi, ieden iey Exemplarz na drzwiach kancellaryi przybić każe, drugi do Prefekta odeszle; z tych szczególnych konsygnacyi od Podprefektow nadesłanych, Prefekt iednę ogolną ułożyć zleciwszy, o autentyczności przez kancellaryą zaświadczona, do Ministra Naszego Przychodow i Skarbu prześle, będzie rownie ułożoną i do Ministra tegoż przesłaną, lista imion i przezwisk z wyrażeniem czasu, od którego podatek zalegt tych wszystkich, którzy w przeciągu miesiąca od ogłoszenia ninieyszego Dekretu nieuiszczą się z zaległości przed ogłoszeniem tego Dekretu zaiągnionych.

Art. 13. Gdyby kassyer podaiąc konsygnacyą zadłużonych, mylnie w niey umieścił kontrybuenta, a takowa pomyłka do wiadomości Podprefekta doszła, chociażby od ukrzywdzonego skarga podaną nie była, Podprefekt zaskarży uchybienie Kassyera do wyższey władzy, o szkodę iakaby ztąd kontrybuent poniosł, upomni się, i uszkodzonemu udeśle.

Art. 14. Każdy Podprefekt w swoim powiecie odebrawszy konsygnacyą zaległości, rozłoży ią pomiędzy sekwestratorow, wskazuiąc oddzielnie dogodnieysze każdemu obiazdu mieysca, do których natychmiast udać się maią.

Art. 15. Każdy z sekwestratorow od momentu odebrania zlecenia Podprefekta, będzie utrzymywać dziennik w który wpisawszy dzień odebranego zlecenia, dzień swoiego wyiazdu, wpisywać oraz będzie, gdzie był, którego dnia stanął, co uczynił, i wiele zaległości od kogo uzyskał, z takowego dziennika posyłaiąc co tydzień do Podprefekta, wraz z wybranemi pieniądzmi rapporta, po ukończoney swoiey delegacyi dziennik takowy składa w Podprefekturze, z którego Podprefekt zrobiwszy wyciąg dni, wiele bawił na tey posłudze, i uznawszy ich pewną liczbę dyetę za nię licząc ią od dnia wyiazdu z domu sekwestratora podług Artykułu 4 oznaczy; i zaraz iey wypłacenie do kassy kar zaassygnuie.

Art. 16. Kassyerowie Powiatowi utrzymywać będą oddzielną kassę kar, z którey za assygnacyami Podprefekta dyety wypłacać sekwestratorom będą. Przy assygnacyi Podprefekta dołączonym będzie protokół sekwestratora, z którego mu Podprefekt dyetę rachował, aby w czasie gdy do Izby obrachunkowey takowe rachunki przesłane zostaną mogła się przekonać o realności należących się i wypłaconych dyet.

Art. 17. Sekwestrator tak podroż swoią urządzić winien, aby nayprzod dalsze posiadłości w sekwestr obiał, i w nich na dzień takowy termina licytacyi ułoży, aby gdy skończy sekwestr na ostatniey nayblizszey Miasta Powiatowego włości, termin licytacyi na pierwszą, od którey sekwestr zaczął, wypadał; a przeto taką znowu koleią wracaiąc się, licytacye odbydź mógł.

Art. 18. Sekwestrator ziechawszy na

grunt do domu zadłużonego kontrybuenta, każe sobie natychmiaſt złożyć wszelkie inwentarze, kontrakty, rejeſtra dochodow remanentow i wszelkich ruchomości, sekweſtracyą ich ogłosiwszy, pieczęć rządową przyłoży i one na zysk Skarbu zaymie. Wszelkie dochody gotowe, lub wpłynąć mogące, natychmiaſt do siebie w miarę długu odbierze, a gdyby nie wyſtarczały, lub ich niebyło, na te, ktorych wartość odpowiedać może długowi Skarbowemu, czas licytacyi na gruncie naznaczy. Gdyby kontrybuent był wſtanie złożenia podatku, i takowy natychmiaſt wraz z wyrachowaną karą płacić chciał, Sekweſtrator bez żadney mitręgi przyiąwszy pieniądze od czynności swoiey wstrzyma się, kwit wyda i w dalszą podroż bez zwłoki się uda.

Art. 19. Pod sprzedaż przez licytacyą naypierwey podpadaią, zboże w ziarnie, i snopie, ile go od zasiewu gruntowego pozoſtaie, i wszelkie dochod składaiące produkta; gdyby tych niebyło, lub sprzedane na uspokoienie Skarbu nie wyſtarczały, Sekweſtrator przyſtąpi do licytacyi na rok ieden pod *plus offerentiam*, Młynow, Stawow, Karczem Browarow, zgoła, tego wszyſtkiego, co gotową intratę czynić może, i odebrawszy dla Skarbu należną zgóry od licytantow kwotę, kontrakt im wyda, i przy dzierżawie nie dłużey iednak, iak na rok ieden imieniem Rządu ubespieczy; gdyby zaś takowe dochody niedoſtarczały, lub ich nie było, dopiero mocen iest Sekweſtrator przyſtąpić do licytacyi sprzętow i ruchomości domowych ku potrzebie i wygodzie służących, które w celu pozyskania lepszey ceny wolno ieſt podległemu sekweſtracyi właścicielowi do Miaſta Powiatowego lub Departamentowego swoim kosztem przewieść. Takowey licytacyi nie podpadaią w żaden sposob wszelkie rolnicze narzędzia, inwentarze gruntowe, owce, bydło, i konie do uprawy roli potrzebne, i wszelka do utrzymywania iego potrzebna pasza, chybaby sam właściciel o licytowanie pewney, ich części bez uszczerbku iednak gospodarſtwa dopraszał się, i na to na piśmie złożył deklaracyą; gdyby zaś nakoniec takowe licytowane dochody, ieszcze na zapłacenie zaległości niewyſtarczały, Sekweſtrator zoſtawiwszy zadłużonemu mieszkanie, i potrzebną do wyżywienia iego i familii ilość zboża, to co tylko było iego dochodem wypuści w dzierżawę na rok ieden temu, kto zaległe podatki natychmiast złoży, a zoſtawiwszy z puszczonych intrat fundusz przy nim na opłacenie w ciągu dzierżawy przypadaiących podatkow, resztę intraty iaka od podatkow zbywać będzie, dla właściciela ostrzeże. Gdyby zaś nikt zadłużoney włości, Domu lub gruntu przez licytacyą dzierżawić niechciał, Sekweſtrator obeymuie ią w posiadłość imieniem Rządu, Adminiſtracyą iey z ludzi na gruncie będących lub innych do tego celu zdatnych uſtanowi, a zoſtawiwszy właścicielowi potrzebną ilość zboża na żywność, wszelkie prowenta do siebie pod karą powtorney przez Adminiſtratora zapłaty podatku, i oddalenia go od powierzonych mu obowiązkow, odwozić zaleci, i takową włość, domy, zgoła nieruchomość, zadłużonego w zarządzeniu swoim trzymać będzie poty, do poki długu Skarbowi winnego nieodbierze.

Art. 20 Kontrakty przez Sekweſtratorow licytantom dane, niemogą bydź naruszone chybaby zmowa między licytantem a Sekweſtratorem dowiedziona zoſtała, o co droga Skargi do Rady Prefekturalney wyznacza się, za uznaniem takowey zmowy licytant traci swoie quantum, a Sekweſtrator do Sądu krymınalnego podług zwyczaynych przepisow pociągnionym będzie; w żadnym innym przypadku, inſtancya czyli Adminiſtracyina, czyli Sądowa, z dzierżawy licytanta ruszyć nie może, iako tego, ktory w prawie Skarbu dochod pobiera.

Art. 21. Co do włościan i gminow, Sekweſtrator tak sobie poſtępować będzie, iak powyższe prawidła przepisuią: ziechawszy do Gminy każe sobie podać ilość w gotowiznie złożonego podatku, i na nią interimalnie kwit wydawszy, też do kassy odeśle, a spisawszy zadłużonych w Gminie kontrybuentow, do Sekweſtracyi i licytacyi ich zboża, Bydła, od gruntowey potrzeby zbywaiącego, nakoniec sprzętow, i odzienia za poprzedzaiącą wprzod Taxą przez Woyta i ſtarszych gromady przyſtąpi. Gdyby zaś takowa ruchomość nie-

znalazła licytanta lub niżey połowy taxy cena za nie podawaną tylko była, lub nakoniec zebrana z nich kwota na uspokoienie Skarbu niewystarczyła, w tenczas wyrachowawszy dług od Włościan należący na dnie robocizny ręczney, i ceniąc dzień ieden po złotym Polskim iednym, takowey robocizny puszczenie ogłosi, i bądź gminie całey, bądź Właścicielowi Włości, zgoła każdemu, kto za takowe dni robocizny wyrachowaną należytość do rąk iego złoży, przekaże, w celu niezawodnego odrobienia takowych dni na ręce Woyta nakaz złoży, i aby zadłużeni po odbytych powinnościach z gruntu lub z umow od nich należących dzień w tydzień odrabiali temu, kto za nich podatek założył, poty, poki zupełnie z długu się nie uiszczą, nakaże, dopilnowanie takowego uiszczenia się do Woyta i Starszych Gminy należy, którzy na opieraiących się mogą wezwać pomocy Woyskowey, i nią do posłuszeństwa nakazowi, krnąbnych przymusić. — Gdyby zaś nikt się nieznalazł, taki ktoby za individua zadłużone podatek założyć chciał, Sekwestrator przy rapporcie doniesie Podprefektowi, a Podprefekt Prefektowi, który podanych sobie zadłużonych Włościan z uwagą na potrzeby gruntu do prac na korzyść kraiu przez Rząd przedsięwziętych użyie, poty, poki długu Skarbowi winnego nieodrobią.

Art. 22. Sekwestrator zieżdzaiący z lecenia Rządu do Domu właściciela gruntu lub do Gminy, nic więcey dla siebie od zadłużonego żądać nie może, iak skromnego umieszczenia, i wygody, a to dla siebie dwoch naywięcey ludzi, i dwoch lub trzech koni. Sekwestrator do gminy na Sekwestr zieżdzaiący u Woyta Gminy umieszczenie i wygode kosztem całey Gminy mieć winien, gdyby nad przepis w Artykułach tego Dekretu umieszczony czego więcey wymagał, czas mitrężył, podatku przyiąc niechciał, więcey nad istotną należytość wybrał, przy licytacyi rzetelności chybił, i nieprzyzwoynem postępowaniem spokoyność domową wzruszył, lub przeciwnie przepisy tego Dekretu zwolnił, czas na Szkodę Skarbu przeciągnał, a tymbardziey iakimkolwiek datkiem lub faworem uiąć się dał, z Urzędu oddalony i pod Sąd oddany będzie.

Art. 23. Nawzaiem gdyby zadłużony kontrybuent Sekwestratorowi opor iakowy okazał, lub datkiem iakowym uiąć go ważył się, w pierwszym razie pomocą woyskową do posłuszeństwa przymuszony, a w obydwoch przypadkach podług praw surowo karanym zostanie.

Art. 24. Sekwestrator wezwany od Podprefekta, iedną tylko chorobą świadectwem lekarza udowodnioną od Sekwestracyi wymowić się może, a w ten czas obowiązanym będzie postanowić na swoim mieyscu substituta, lecz za wszelkie z iego strony uchybienia odpowiadalnym zostaie.

Art. 25. Ministrowie Nasi Spraw Wewnętrznych i Skarbu, szczególne na to miec będą baczenie, aby uchybiaiący urządzeniu ninieyszemu Urzędnicy, donoszeni Nam byli, którzy iako opieszali w tak wazney rzecy raz napomnieni, za drugim razem od Urzędu oddalonemi zostaną, tych zaś, którzy w tey posłudze, gorliwości i czynności dadzą dowody, o względach Naszych zapewniamy.

Art. 26. Wykonanie ninieyszego Dekretu Naszego, który w dzienniku praw ma bydź umieszczony, i wydanie potrzebnych Instrukcyi, Ministrom Naszym Spraw Wewnetrznych, i Skarbu, w czem do którego z Nich należy zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla.

Zgodno z orygina.

Felix Łubieński, *Minister Sekretarz Stanu*
Minister Sprawiedli: *Stanisław Breza.*

(L.S.) Zgodno z oryginałem:

Antoni Joneman *Minister Sekret. Stanu*
Sekretarz Jeneralny. *Stanisław Breza.*

D. 31 Października odprawiło się tu zgromadzenie polityczne Gminy Iwszey miasta Krakowa. O godzinie 8 z rana po uderzeniu we dzwony, udał się JW. Prefekt do Kościoła Panny Maryi, gdzie w przod zgromadzili się obywatele tey Gminy, a stamtąd po odprawioney Mszy S. przez JW. JX. Officyała Zglenickiego, do Amfiteatru Kollegium Szkoły Główney, gdzie w obli-

czu Obywateli prawo głosowania maiących i licznych widzow, przystąpił JW. Prefekt po stosowney mowie, do przeczytania tak Listu Królewskiego, zwołuiącego to zgromadzenie, iako też nominacyą Prezyduiącego. Potem oddał to wszystko W. Janowi Kantemu Bartlowi, z mocy prawa na Prezyduiącego wezwanemu, i pożegnany mową przez W. Prezyduiącego, oddalił się z sali obrad, gdzie iednomyślnością W. Antoni Morbicer na Deputowanego na Seym od tey Gminy obrany został. Obranie zaś 16 Kandydatow do rady Municypalney zakończyło tego samego dnia zgromadzenie tey Gminy.

D. 7 Listopada odprawiło się takimże sposobem i zagaieniem JW. Prefekta zgromadzenie Gminy 2giey miasta Krakowa, w kościele XXży Missyonarzow na Stradomiu, pod prezydencyą W. Antoniego Morbicera, na którem obrano iednomyślnością W. Macieia Mączeńskiego deputowanym na Seym od tey Gminy i 16 kandydatow do rady Municypalney.

D. 14 Listopada nakoniec odbyło się w powyższym sposobie zgromadzenie Gminy 3ciey i ostatniey miasta Krakowa, w sali domu W. Stanisława Lubowieckiego na Kleparzu, pod prezydencyą Woyciecha Mączeńskiego. W niebytności JW. Prefekta, zagaił posiedzenie tey Gminy stosowną mową W. Podprefekt powiatu Krakowskiego, Wincenty Lebowski, a pożegnany mową Prezyduiącego, oddalił się z sali posiedzenia, na którem obrano iednomyślnością W. Jana Kantego Krzyżanowskiego na deputowanego na seym od tey Gminy i 14 kandydatow do rady Municypalney. Oba te zgromadzenia zakończyły także swoie posiedzenia w naywiększem porządku w tych samych dniach, w których były rozpoczęte.

Z Paryża d. 1. Listopada.

Monitor dzisieyszy ogłosił następuiące urzędowe doniesienia od woysk Cesarskich w Hiszpanii:

Okrąg woyska południowego. — Kolomna rokoszanow, którą Jenerał Castanos przy Albuquerque dowodził, chciała z oddalenia się woyska przeciw Portugalii działaiącego korzystać i pomknęła się do okolic Montiio; lecz Jenerał Girard posłał tam Xcia Ahremberga, który z pułkiem swoim oba brzegi Tagu oczyścił, co natrafił pobił i Castanosa aż do granic Portugalskich ścigał. —— Balleysteros, który wypędzony był z hrabstwa Niebla, wylądował do Algesiras i złączył się z rozboynikami gór Rondy. Pułkownik Rignoux wyszedł d. 12 Września z 4tym pułkiem Xięstwa Warszawskiego z Ronda; natrafił w gorach na 5 do 600 ludzi, którzy się tam ukrywali, i wszystkich wybił. Po rożnych marszach udało mu się odkryć w kilku mieyscach, a mianowicie w Montejaque i Ubrique znaczne zapasy broni i ammunicyi; zniszczył wszystko, rozpędził kupy rokoszanow i zabił przeszło 1000 ludzi. Z naszey strony zginęło tylko 10 ludzi i 25 było ranionych. — Pułkownik Combelle udał się z siedmiu kompaniiami 94go pułku do Alkala de los Gazules, które miasto trzymał nieprzyiaciel osadzone i umocnił; uderzył na stoiący tam batalion, pobił go i wypędził z miasta; we dnie podłożył pod iedną z bram miny, i dowodzca zamku poddał się z 300 ludzmi na łaskę. Nazaiutrz rano przybył Balleysteros z swoią kupą na pomoc zamkowi; lecz już było zapozno i musiał się cofnąć. Pułkownik

Rignoux chcąc korzyſtać z marszu Balleyſte osa do Alkala, udał się z 1200 ludzi do Ximena; ale Balleyſteros był iuż powrocił. Rokoszanie, chociaż można ich było 5 przeciw iednemu rachować, nie mogli iednak naszey kolomnie nic zrobić i zawsze byli odpartemi. Strata nasza wynosiła 12 ludzi zabitych, 25 ranionych i 25 poymanych, pomiędzy którėmi znaydował się pułkownik 4go Nadwiślańskiego pułku. D. 28 udała się kolomna woyska do Ximena i nakazane było oblężenie Tariffy.

Woyskо środkowe. — Jenerał Darmagnac osadził Kuensa; mieszkańcy powracaią do swoich domow i prowincya ta zoſtała uspokoioną. — D. 12 rozeszła się w Madrycie pogłoska, że Marszałek Suchet wszedł do Walencyi.

Woysko Arragonii. — Rapport Marszałka Hrabiego Suchet do Xcia Neufszatelskiego, Majora jenerała.

Mci Xże! Po pobiciu herszta Obispo na d. 30 Września uwiadomiony zoſtałem, iż Jenerałowie Odonell, Villacampa i San Juan zgromadzili 8000 piechoty i 1500 konnicy przy klasztorze Kartuzow w Porta Celi. Poszedłem przeciw nim z 3 pułkami dywizyi Harispe, brygadą Roberta i 700 jazdy. Natrafiliśmy na przednią ſtraż nieprzyiacielską przy Betera; czyniła z początku nieiaki odpor, ale w krotce porażoną zoſtała od huzarow 4go i woltyżerow 7go pułku, chociaż zasłaniało ią 300 dragonow. O godzinie 1 po południu poſtrzegliśmy nieprzyiacielski oboz przy la Puebla de Benagnacil, a uszykowane we dwie liniie woyska, zdawały się chcieć bronić. Jenerałowie Harispe i Parys na czele 7go liniiowego pułku, ktory batalionami do attaku poſtępował, uderzyli na nieprzyiaciela, przełamali i w prowadzili go w zupełny nieład. Poprzerzynane kanałami mieysce nie dozwalało nam zabrać znaczney liczby jeńcow. Odonell uzyskał przez to czas do zgromadzenia swego woyska na wzgorkach za wsią Benagnacil; rozkazałem Jenerałowi Harispe poyśdź przeciw niemu, a Jenerał Parys rozpędzał tymczasem nieprzyiacielskie kupy na lewym boku. Jak tylko Jenerał Harispe przybył do Benegnacil, nieprzyiaciel spiesznо się cofnął; 1000 dragonow Numancyi, de la Maeſtranza i Walencyi uszykowało się na rowninie. Pułkownik Chriſtoph, dowodzca 4go pułku huzarow, poſtawił dwa szwadrony w kolomnie, a ieden w szyku do bitwy i uderzył żywo na nieprzyiacielską konnicę; zgraia ta porażoną i do ucieczki przymuszoną zoſtała; przeszło 100 ludzi zoſtało zabitych, a 85 z 2 officerami i 100 koni poymanych; część tey konnicy uciekała do Giſtalgad, a inna za Guadalquiwirę do Villamarchante. W tey rozprawie mieliśmy około 30 ranionych ludzi, a 25 zabitych lub pokaliczonych koni. Pod Jenerałem Parysem i Majorem Durand od 7go pułku ubito konie. Naczelnik szwadronu Lemperiere od 4go huzarow pułku i Kapitan Gaury od 7go woltyżerow wsławili się swoią śmiałością. Przepędziwszy nieprzyiaciela za Guadalquiwirę, przekonałem się o iego zupełnem rozproszeniu. Przyśpieszać będę roboty około oblężenia zamku Murviedro. Blake był w Walencyi spokoynem widzem obu tych potyczek, w których 3 dywizye iego woyska pobite zoſtały. Usiłował on zgromadzić chłopow przy Onda i Lucena; lecz Naczelnik batalionu Meneau od 121go puł-

ku zabił ich herszta i około 25 ludzi, resztę rozpędził. Wsie osadzone i uspokoione zostały. — Załoga zamku Peniscola zrobiła d. 1 b. m. wycieczkę i uderzyła z iednym działem na nasze straże przy la Venra; Naczelnik batalionowy Ronsor 114go pułku pośpieszył zaraz tem strazom na pomoc; nieprzyiaciel został z stratą odparty i zostawił w naszych ręku iednego officera i 8 żołnierzy iako jeńcow. — Roboty około San Carlos i la Rupia idą z pośpiechem i będą za kilka dni w stanie obronnym postawione.—Zostaię z uszanowaniem, &c.

Marszałek państwa, Hr. Suchet.

W obozie pod Murviedro d. 3 Października 1811.

Dla przyozdobienia kościoła Cesarskiego S. Dyonizego ma bydź 10 wielkich obrazow zrobionych, których przedmioty obrane są przez Napoleona Wielkiego z dzieiow tego kościoła od założenia iego przez Króla Dagoberta. Pierwszy obraz wystawiać będzie iak Dagobert pod swoiemi oczyma zakładać każe pierwszą bramę tego kościoła. Drugi, poświęcenie tego kościoła za Karóla W. który nay większą iego część wystawił. Trzeci, Ludwika S. gdy wyieżdzaiąc na krucyatę do Ziemi S. 1147 roku odbiera w tym kościele poświęconą chorągiew. Czwartey, Filipa śmiałego, przewożącego z Ziemi S. ciało Ludwika S. oyca swego do kościoła S. Dyonizego. Jnne obrazy wystawiać maią pogrzeb Dogoberta, pierwszego Króla Francuzkiego, w tymże kościele; daley Karola W. odwiedzaiącego ten kościoł; Cesarza Napoleona, nakazuiącego podać sobie plany do wyporządzenia i upięknienia tego kościoła. Naylepsi nasi malarze pracuią nad temi obrazami.

Na placu S. Magdaleny pracuią od 12 lat nad kościołem sławy i spodziewaią się, iż w przeciągu 4 lat stanie pod dachem. Nad panteonem (kościołem S. Genowefy) pracowano lat 30, nad kościołem S. Piotra w Rzymie przeszło 100 lat. Wielkość powyższego kościoła z kolomnadami wyrownywa wielkości kościoła S. Genowefy (panteonu Francuzkiego) który ma 5593 metrow kwadratowych. Zatem będzie większy od panteonu Agrippy w Rzymie, bo ten ma tylko 3182 metrow kwadratowych. (Kościoł S. Piotra w Rzymie ma 21,103 metrow kwadratowych, kościoł S. Pawła w Londynie 7809, katedralny kościoł w Medyolanie 11,696, a kościoł P. Maryi w Paryżu 6,258.)

Z Peterzburga d. 19 Października.

Podług ukazu pod d. 28 Września w całem państwie, wyiąwszy gubernie Białostocką, Tarnopolską i Gruzynską, wybranych bydź ma z każdych 500 dusz po 4 rekrutow. Wybieranie rekrutow zacząć się ma d. 13 Listopada, a ukonczyć d. 13 Stycznia roku przyszłego. Jnnym ukazem urządzona została straż państwa. Składać ona się będzie z guberskich batalionow, których dwa lub 3 wchodzą na brygadę, a tych 2, 3 lub 4 na powiatową dywizyą, których będzie 8 w całem państwie, i osobnych mieć będą dowodzcow. Wewnętrzna straż mieć będzie częścią woyskowe, iako n. p. ćwiczenie rekrutow, częścią inne obowiązki, iako to: wykonanie rozkazow rządowych, ustaw i wyrokow sądowych, chwytania zbiegow, przytłumienia rozruchow, utrzymywania porządku pod czas iarmarkow, &c. Kompanije inwalidow w każdey gubernii są do iey pomocy. Załogowe pułki i bataliony w Archangelu, mieście Moskwie, Kazanie Arensburgu, Astrachanie, Gruzynii, w Kaukazkiey i Orenburskiey linii i w Syberyi zostaią, iak dotąd, pod woyskowemi rządzcami.

DODATEK

DO N.ro 92.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 17. LISTOPADA 1811 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 12 *Listopada.*

W przeszłą niedzielę słuchali NN. Królestwo Jchmość mszy wielkiey w katedralnym kościele. Po tey były, iak zwykle, pokoie, a wieczorem assamble.

Z Wesel d. 31. *Paździerńika.*

Podroż NN. Cesarstwa idzie przez byłą Hollenderską Flandryą do Dusseldorfu, gdzie N. Cesarzowa przybyła iuż d. 20, a N. Cesarz spodziewany iest w niedzielę D. 1 Listopada ziadą do naszego miasta, w którym, iak słychać, kilka dni zabawią.

Z Hamburga d. 1. *Listopada.*

Dywizya Francuzkich kiryssyerow, która otrzymała rozkaz zaięcia stanowiska w departamencie Lippe, wyruszyła stamtąd do Erfurtu i w okolice tego miasta, gdyż w pomienionym departamencie zaraźliwa biegunka panuie — Jesteśmy pewni, iż ta iedynie okoliczność pociągnęła za sobą zmianę w stanowisku tey dywizyi.

Z Londynu d. 23 *Paździerńika.*

(Z Monitora i Dziennika Panstwa

Wczoray przybył tu goniec z doniesieniem z Windsoru, iż Król daleko gorzey się ma, niżeli dni poprzedzaiących. Przyzwano nawet do niego lekarzow Monroe i Simmonda.

Morning-Chronicle pod d. 19 b. m. zawiera następuiący artykuł. — "Od Lorda Wellington nadeszły listy, które nieochybnie otworzą publiczności oczy względem woyny, którą teraz prowadzimy. Nikt rozumny zaprzeczyć nie może prawdzie, którą zacny ten Lord tak otwarcie daie poznać, to iest, że on pomimo wszystkich odebranych posiłkow, nie iest w stanie toczyć z Francuzami woyny. Wellington wyznaie szczerze, iż nieprzyiaciel tak zręcznie ukrył swoie uzbraiania, poruszenia, plany i liczbę woyska, iż przymuszony był połączyć całe swoie woyska dla uważania nieprzyiaciela własnemi oczyma. Kosztowne zapewne poruszenie dla zaspokoienia ciekawości iedney osoby! Lecz iak sztuczne rozrządzenia, iak dobrze rozważone obroty nieprzyiaciela! kiedy nasz wodz przymuszony był całe woysko dla iego rozpoznania zgromadzić, a wszelako nie mógł doyśdź, z którey strony na niego uderzy, ani jazdy swoiey do nieprzyiacielskiey zbliżyć. Angliia ogołoconą została z wszystkich swoich woysk, a mianowicie z jazdy, z którey cztery tylko pułki pozostały się w Anglii, a wszelako poruszenia nieprzyiacielskiey jazdy tak były szybkie, iż piechota nasza zagrożoną była w trzech mieyscach od niey bydź napadniętą. Lordowi Wel-

lington winniśmy iednak wdzięczność, iż uniknął bitwy, bo nayświetnieysze zwycięztwo nie byłoby nagrodziło ftraty 6 do 7000 ludzi, których byłby musiał dla zwycięztwa poświęcić. Taki to wypadek nierozsądney woyny, którey prowadzeniu przeciwią się ludność naszego kraiu, dobro własne i wolność konftytucyi. Swiatli woyskowi przewidzieli wcześnie, co naftąpi.„

Officer od woyska Wellingtona pisze pod d. 21 Września z Rowina co następuie: — "Prawie cała droga z Lizbony aż do mieysca tego wyftawia okropny widok nędzy i wyludnienia. Podług ostatniego spisu znaydowało się 17,000 ludzi, pomiędzy któremi 700 officerow, niezdatnych do boiu. Straszna liczba! Pierwszy pułk ma połowę ludzi w lazarecie. Oczekuiemy attaku na pływaiący moft na Tagu przy Villa-Felha, któryśmy z wielką trudnością wyftawili. Jeżeli ten moft zniszczony zoftanie, tedy będziemy od wielkich naszych magazynow w Abrantes odcięci. Wczoray odebraliśmy rozkaz odesłania w tył naszych chorych i opatrzenia się na 3 dni w suchary i ryż. Furaże nasze składaią się z zboża, rzepy i słomy, których o dwie mile szukać musiemy.„

Wiadomości, które P. Jones minifirom z Konftantynopola przywiozł, maią bydź bardzo niepomyślne.

Przeszło 250 deputowanych od Katolikow Irlandzkich odprawili w Dublinie pod prezydencyą Lorda Fingall posiedzenie, przyięli prozbę do parlamentu i posiedzenie do 6 Liftopada odroczyli. Gdy zgromadzenie rozchodziło się, przybyło dwoch urzędnikow policyynych z rozkazem sekretarza ftanu Pole do rozwiązania go; lecz wyśmiano ich za nierychłe się wybranie i odeszli z niczem.

Uzbraiany ieft okręt Malta o 80 działach, na którym Kontradmirał Hallowell na środziemne morze popłynie. Kanałowa flota ma się w Portsmucie zgromadzić. Wielkie uzbroiania, które nieprzyiaciel na przeciwnym brzegu czyni, dały do iey zgromadzenia powod. Fregata Menelaus, na którey Lord Bentinck do Sycylii płynie, wftrzymywana ciągle ieszcze ieft przez wiatr przeciwny. Admirał Stirling płynie do Jamaiki dla zluzowania Admirała Rowley. Admirał Joung, naczelny dowodzca floty na morzu połnocnem, tudzież Kontraadmirał Strachan i Wiceadmirał Ferner, powrocili w piątek z okolic Flesingi do Dunow.

Z Jass d. 19 Październik.

Podług doniesień z głowney kwatery rozkazał Jenerał naczelny w nocy z 13 na 14 Października przeprawić się o kilka wiorft poniżey Słobody korpusowi z 7000 Rossyanow pod dowodztwem Jenerała Markow na prawą ftronę Dunaiu. Przedsięwzięcie to zupełnie się udało: Rossyanie uderzyli na Turecki oboz pod Ruszczukiem, znaczną zrobili zdobycz i ścigali uciekaiących Turkow ku Tirnowie. Będący na wyspie Słobodzie Turcy zoftawieni są z powodu tey wyprawy na czas nieiaki własnemu losowi. Dziś rano odśpiewano tu z powodu tego zdarzenia *Te Deum.*

Z Bukareftu d. 25 Październik.

Szczęśliwa przeprawa Rossyanow na prawy brzeg Dunaiu (zobacz powyższy artykuł z Jass) o którey nie oznaymiono ieszcze urzędowego rapportu, obchodzona

tu była *Te Deum*, na którem znaydowały się wszystkie cywilne i woyskowe władze. Po zdarzeniu tem może, jak wszyscy mniemaią, nastąpi pokoy. D. 24 z rana przybyli Tureccy wysłańcy do obozu Rossyyskiego, którzy w wieczor w towarzystwie Majora Jhary do Ruszczuka odiechali. Mowią o rozpocząć się w krotce maiących układach o pokoy, a tymczasem woyska Tureckię na wyspie Słobodzie stoiące, maią tam po zostać i woysko Rossyyskie dostarczać im będzie wszelkiey żywności. Jakoż P. Jtaliński poiechał dziś rano z obiema swoimi sekretarzami, PP. Pobrow i Fonten i resztą domownikow do Giurgewo.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego do wiadomości powszechney podaie, iż przedarz dóbr Płoki leżących w powiecie Krzeszowskim, parafii Płockiey Departamencie Krakowskim. Dobra te należą do Ur. Ignacego Płockiego mieszkaiącego na Stradomiu tu przy Krakowie pod liczbą 18, na Instancyą W. Petronelli de Verny Gerand mieszkaiącey w dobrach Kościelcu, powiecie Krzeszowskim, zamieszkanie obrane u Patrona Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego P. O. D. Adama Krzyżanowskiego Professora Kodexu Napoleona.

Protokoł przyaresztowania przez Ur. Kowalskiego dnia 20 Grudnia 1810, sporządzony, kopiie iego Ur. Płockiemu, kassie głowney Departamentu Krakowskiego w Sądzie Pokoiu Krzeszowskim i Woytowi wsi Płok zostawione; wizowany ten protokoł w Sądzie Pokoiu Krzeszowskim 27 Grudnia 1810, a wpisany w Xięgi hypoteczne 25 Marca r. b. Vol. I. tudzież w kancelaryi Trybunału, i o tym wszystkim został uwiadomiony dłużnik Ur. Płocki.

Stan dóbr tych i warunki przedaży złożone są przez Patrona W. Adama Krzyżanowskiego w kancelaryi Pisarza, pierwsze ogłoszenie licytacyi i warunkow iuż nastąpiło na audyencyi Trybunału w dniu 7 Maia r. b. drugie nastąpi dnia 26 Listopada, trzecie 10 Grudnia r. b.

Cena dóbr tych iest 40,000 zł. pol. w srebrney courant monecie, nabywca zapłaci w 8 dniach po licytacyi stanowczey summę 21900 zł. pol. z prowizyą po 5 od 100 od dnia 24 Czerwca 1808 r. W. Baronowey de Verny Gerand należną. Wierzyciele hypoteczni co do zamieszkania niewiadomi, a w szczególności Kajetan Zakrzewski, Agnieszka Jaworska, Tomasz Niwecki i Abraham Rafał ninieyszym o tey sprzedarzy uwiadomiaią się.

Przysądzenie przygotowawcze nastąpi dnia 20 Grudnia 1811 r.

Dan w kancellaryi Trybunału d. 16 Listopada 1811 r.

Syxto ski.

Prefekt, Departamentu Krakowskiego, podaie do Publiczney wiadomości, że w Biorze Prefekturalnym Wydziału IIgo dnia 26 Listopada r. b. o godzinie 9 ranny, odprawiać się będzie licytacya na trzyletnią, dzierżawę, od Igo Listopada 1811 następuiących realności do Szpitala Sgo Ducha należących.

a) Ogrodow dwoch na pułwsiu, pod Nrm. 25 pretium fisci złopol. 128 rocznie.
b) Sklepu i ogrodka pod Nrm. 32 na Garbarzach, pretium fisci złopol. 62 rocznie.
c) Łąki i role przy cegielni Dąbskiey, pretium fisci złopol. 100 rocznie.
d) Kramow dwoch bog . ych pod Nrm. 26 i 28 pretium fisci złopol. 106 gro. 20.

Chcący przeto licytować powyższe realności, opatrzeni w zwyczayne wadium, w mieyscu i czasie wyżey oznaczonym stawić się zechcą, gdzie i o kondycyach takowey dzierżawy, potrzebną mieć będą wiadomość. Dan w Biorze Prefekta dnia 10go Listopada 1811 roku.

Wod icki, Prefekt.
Wroński, S. Jen.

Zawiaduiące głównym Szpitalem S. Łazarza na Wesołey przy Krakowie Panny Miłosierne, zanoszą prozbę do Litościwey Publiczności, aby raczyła ich wesprzyć dla nędznych chorych płotnem na banderze i na inne potrzeby, tudzież szarpiami.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego maiąc sobie od W. Weroniki z Scypionow Grabowskiey massy kredalney Pawła Grabowskiego Administratorki plan dystrybucyi pod dniem 11 Października r. b. do liczby 5002 podany i w kancellaryi swey złożony, wzywa ninieyszem wszystkich tey massy wierzycieli, ażeby celem podania deklaracyi czyli takowy plan przyimuią lub w wprzeciwnym razie swoie przeciw niemu monita podać chcą, na Kommissyi w domu Trybunału przed delegowanym Sędzią W. Gostkowskim na dniu 20 Grudnia r. b. odbywać się maiącey stawili się tym pewniey, że niestawaiący za przyimuiących pomieniony plan uważanemi będą i Trybunał do zatwierdzenia go przystąpi. — Niemniey wierzyciele wiedzieć maią, że złożony plan dystrybucyi każdemu interessowanemu w kancelaryi Trybunału tuteyszego Wydziału II. przeyrzeć wolno.

W Krakowie dnia 22 Października 1811 roku.

Onuf. Grykolowski.

Kazmierz, Badeni, Sekretarz.

Intendentura dóbr i Lasow Narodowych Dep. Krakowskiego, upoważniona Reskryptem JW. Radzey Stanu, Gługo Dóbr i Lasow Narodowych Dyrektora z dnia 18 Października r. b. Nr. 330 wiadomo czyni, że w dniu 20 Listopada r. b. w Ekonomii Powiatowey Stopnickiey, a mianowicie w folwarkach, Podzameczu, Suchowoli i Falęcinie, w dniu zaś 25 t. m. i r. w Ekonomii Nowomieyskiey folwarku Grotnikach odbywać się będzie publiczna licytacya następuiących materyałow budowlanych, iako to:

a) Belkow sosnowych
b) Ligarow,
c) Balow:
d) Krokiew.
e) Płatew
f) Forsztow:
g) Tarcic.
h) Gontow.
i) Gwozdzi gontowych.
k) Drzewa obrabianego, nakoniec w Grotnikach
l) Cegły dobrze wypaloney 10,000 sztuk.

Każdy przeto maiący chęć nabycia pomienionych effektow znaydować się raczy w oznaczonych wyżey terminach, gdzie za gotową zapłatę, w monecie srebrney zakupić będzie mógł, co za potrzebne do swego użytku osądzi.

W Krakowie d. 2 Listopada 1811 roku.

Komar, Intendent.

Bogusławski, Sek.

Między Krakowem i Ruszczą, czyli Branicami, zginał pas na białem tle, na nim kwiatki błękitne z karmazynem drobne, a gęste do koła, szlaczek wązki, na końcach duże kwiaty podługowate karmazynowe bez błękitu, długości pół piąta łokcia, szerokości przeszło łokieć, ktoby wiedział gdzie się ten pas znayduie, i doniosł z pewnością Redaktorowi Gazety odbierze sowitą nagrodę.

Niżey podpisany massy kredalney Starozakonnych Jankla Gomplowicza i Peysa Jakubowicza Kurator w moc zalecenia Prześwietnego Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Krak. wzywa wierzycieli teyże massy, aby w celu przedstawienia swych Monitow przeciwko rachunkom Administratora i Kuratora na Kommissyi przed Delegowanym Kommissarzem W. Dwernickim Assessorem w dniu 21 Mca Listopada r. b. o godzinie 4 po południu w mieyscu Posiedzeń Trybunału osobiście, lub przez umocowanych stawili się.

Bieńkiewicz.